

Sygn. akt V KO 63/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A.K.**

oskarżonej o czyn z art. 288 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 26 października 2017 r.

na posiedzeniu wniosku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. III K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**wniosek Sądu Rejonowego w P. uwzględnić i sprawę przekazać
do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. III K (...), Sąd Rejonowy w P. zwrócił się o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy A.K., oskarżonej o czyn z art. 288 § 1 k.k. na szkodę A.P.B.. Wniosek uzasadniono tym, że A.P.B., mająca status pokrzywdzonej powyższym czynem i jednocześnie występująca w niej jako świadek, pełni we wnioskującym Sądzie urząd sędziego. Zdaniem wnioskującego Sądu, rozpoznanie niniejszej sprawy przez tenże Sąd mogłoby budzić w społecznym odbiorze wątpliwości co do warunków do jej bezstronnego osądzenia, a zatem dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga – zdaniem wnioskującego Sądu – przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. do innego sądu równorzędnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecnictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Istotnie, w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy do innego sądu rejonowego. Wynika to ze szczególnych okoliczności sprawy, mianowicie tego, że osobą występującą w charakterze pokrzywdzonego i świadka w procesie przeciwko A.K., jest urzędująca w tymże Sądzie SSR - A.P.B.. W przedstawionych realiach sprawy w odbiorze społecznym może zaś powstać przekonanie (zapewne nieuzasadnione), że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny. Tymczasem w orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się zasadnie, że dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiącym przesłankę skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. jest również, a może nawet przede wszystkim, potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że proces w danej sprawie mógłby być prowadzony w sposób nieobiektywny (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt III KO 20/03, LEX nr 78821). Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest zatem wyrazem braku zaufania przez Sąd Najwyższy do bezstronności sędziów wnioskującego Sądu, ale ma na celu wykluczenie mogących powstać w opinii publicznej nieuzasadnionych wątpliwości w tej materii.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.